

Rozdział V

Orla w Prusach i Rosji

Leżąca na uboczu ważnych wydarzeń dziejowych Orla nie odczuwała zbyt mocno zmieniających się układów politycznych i przynależności państwowej. W końcu 1795 r. nadal administrował nią Michał Grabowski. Mimo to mieszkańców niepokoiły ruchy wojsk rosyjskich, które we wrześniu rozlokowały się w będących własnością Branickich zabudowaniach folwarku w Mochnatem¹. Orla, szczególnie zaś chrześcijańska część jej mieszkańców, żyła w tym czasie usuwaniem szkód po pożarze z 1794 r. Ogień strawił wówczas cerkiew św. Symeona oraz wszystkie zabudowania parafialne.

Zajęcie Podlasia w 1796 r. przez wojska i administrację pruską mieszkańcy Orli przyjęli ze spokojem. Miasto ominęli uciążliwi lokatorzy — wojska pruskie, stacjonujące w większości miast departamentu białostockiego Prus Nowowschodnich (np. w Bielsku — 1 097 żołnierzy). Prusacy zezwolili na utrzymanie administracji lokalnej, złożonej z rdzennych mieszkańców miasta. W 1796 r. burmistrzem Orli był Paweł Martynowicz². Jego następcą w 1798 r. wybrano dotychczasowego pisarza miejskiego Tomasza Sokołowskiego. Wybór nowego burmistrza był związany z ogólną reorganizacją władz w departamencie białostockim. Na dużą skalę rozpoczęto wówczas porządkowanie spraw społeczno-gospodarczych. W powiecie bielskim radca powiatowy Schönemann

zainicjował dokładne opisywanie miast. Z tego okresu zachowało się kilka opisów Orli.

Z całym szacunkiem dla pruskiej skrupulatności należy jednak stwierdzić, że podają one sprzeczne informacje. Pierwszy z zachowanych opisów Orli z 1799 r. określa liczbę mieszkańców miasta na 486 osób, którzy zamieszkiwali w 242 domach. Taka proporcja osób i domów wydaje się być mało wiarygodna. Jeszcze mniej wiarygodne jest zestawienie liczby gospodarzy (235) i gospodyń (112)³. Trudno sobie wyobrazić, by miasto zamieszkiwało w owym czasie aż 123 samotnych gospodarzy, tym bardziej że w pozostałych miastach podlaskich liczba kobiet i mężczyzn była mniej więcej równa.

Inny opis Orli Schönemanna informuje, że w Orli mieszkało 1 815 osób, w tym 519 chrześcijan i 1 296 Żydów⁴. W tym przypadku liczba Żydów wydaje się być zawyżona. Liczba chrześcijan odpowiada bowiem spisowi podatkowemu z 1803 r., który rejestruje 146 domów przez nich zamieszkałych⁵. Jeśli chodzi o wyznawców religii mojżeszowej, w opisie mogli się znaleźć Żydzi przypisani do Orli, ale zamieszkujący w innych miastach lub wsiach.

Opisy Schönemanna są bardziej wiarygodne w kwestii określenia struktury zawodowej mieszkańców Orli. Najwięcej było rzemieślników, bo aż 102. Wśród zawodów dużym uznaniem cieszyło się piwowarstwo, krawiectwo i szewstwo. Działo tu również kilku dobrze prosperujących garnarzy, kowali i stelmachów.

W mieście było 26 karczem⁶. Sześćdziesiąt włók ziemi miejskiej uprawiało 75 mieszczan-rolników.

Rozwijające się rzemiosło wpływało na rozwój handlu. Często organizowano targi, podczas których spotykała się ludność z całej włości, aby zaopatrzyć się w narzędzia pracy, żywność, drewno czy przedmioty zbytku. Najbardziej intratnymi towarami dla kupców były świeże i solone ryby, cebula, szkło, tytoń i anyż. Za te towary pobierano największe opłaty targowe. Najmniejsze targowe trzeba było zapłacić za wóz drewna, kopę ogórków, wóz węgla drzewnego, wóz bron albo desek⁷.

Na początku XIX wieku mieszkańcy Orli trudnili się również handlem z odległymi regionami. Już w połowie XVII wieku miasto posiadało własny statek — szkutek, która była zakotwiczona w Mielniku. Wów-

11. Projekt domu mieszkańca Orli Jockela Lebowicza, sporządzony w czasach pruskich

czas to już Demid Oniskowicz, wójt włości orlańskiej, przewoził sztuką zboże do Gdańska. W XIX wieku włość orlańska kontynuowała handel zbożem, które podobnie jak dwieście lat wcześniej, zwożono do nadbużańskiej przystani w Mielniku⁸.

Mimo względnego spokoju, kilkuletnie twarde pruskie porządki zaczęły coraz bardziej doskwierać mieszkańcom Orli. Pamiętający przywileje Krzysztofa i Janusza Radziwiłłów mieszczenie zabiegali u władz o respektowanie dawnych praw. W 1800 r. grupa dwunastu *obywateli miasta* z Pawłem Martynowiczem na czele skierowała do króla Fryderyka Wilhelma list z prośbą o zachowanie praw *dosyć ubogich a przeto biednych ludzi*. Nie znamy odpowiedzi króla na list⁹.

Ograniczanie praw dotyczyło również Cerkwi. Władze luterańskie w 1798 r. dokonały sekularyzacji gruntów parafialnych. Paroch o. Grzegorz Pajewski, mając nadal możliwość uprawy odebranej ziemi, był zobowiązany do płacenia podatku w wysokości 72 talarów reńskich (36 talarów polskich)¹⁰.

Nowe zasady dotyczące własności gruntów nie były uznawane przez właścicieli miasteczka. Gdy w 1808 r. Prusacy na dobre opuścili Podlasie a ich miejsce zajęły władze rosyjskie, Dominik Radziwiłł zarządził

sporządzenie opisu dóbr orlańskich. W *Inwentarzu mierniczym hrabstwa Orla* możemy znaleźć zapis o gruntach funduszowych. Ponieważ jest to pierwszy znany tak dokładny opis gruntów cerkiewnych, przytaczamy go w całości:

Zastanawia fakt, że *Inwentarz* rejestruje również grunta zboru kalwińskiego. Czytamy w nim o gruncie *koło drogi z miasta do Dworu idącej do Plebanii Dysydentskiej należący*, w sumie 2 morgi i 97 prętów¹¹. Jak wiadomo, samego zboru w owym czasie już nie było.

Inwentarz wspomina również o *mogiłkach miejskich* oraz *mogiłkach żydowskich*, zgodnie z zarządzeniem władz pruskich założonych poza obrębem miasta. Stare cmentarze chrześcijański i żydowski położone były nieopodal świątyń.

Bardzo interesującą częścią *Inwentarza* są zapisane w miejscowym brzmieniu nazwy uroczysk. W okolicach Orli było *Kruhle*, *Dubiny* i *Pasieki*; w Koszelach — *Zaborije*, *Ohuły*, *Szmereki*, *Żarka*, *Krynicy*; w Topczykałach — *Hrany*, *Andruchowszczyzna*, *Szmaty*; w Paszkowszczyźnie — *Rackowo*, *Natkowo*; w Szerniach — *Troiany*, *Peredziele*, *Kruhły Popław*, *Miżybrodzie*, *Hruzkoie*; w Redutach — *Hrud*, *Repiska*, *Oznyszca*, *Ohuły*, *Smołowina*. Niektóre z tych nazw już zostały zapomniane, część funkcjonuje do dziś. Jest to wyraziste świadectwo ciągłości etniczno-językowej dawnych i obecnych mieszkańców historycznej włości orlańskiej¹².

Początek wieku XIX był dla mieszkańców tych okolic okresem trudnym. Często zmieniające się układy państwowo-polityczne nie sprzyjały stabilizacji życia ludności. Z powodu braku ulg w świadczeniach na rzecz dworu pogorszyły się warunki bytowe, poziom higieny. Nie należały do rzadkości epidemie dziesiątkujące mieszkańców miasta i wsi. W 1827 r. cyrulik Berek Leybowicz donosił z Orli księciu Radziwiłłowi o epidemii *gorączki-dypenteryi*, która objęła Topczykały, Koszele, Reduty, Szernie i Baranowce. Do leczenia chorych sprowadzono lekarza z Bielska. Trzy złote za leczenie mogli zapłacić tylko 42 osoby¹³.

Oprócz zagrożenia epidemiami największą uciążliwością były nadużycia ze strony administratora dóbr. Od 1789 r. funkcję tę pełnił nieprzerwanie Michał Grabowski. Swym urzędowaniem tak naprzykrzył się mieszczanom i włościanom, że ci w 1830 r. zwrócili się do księcia

Dominika Radziwiłła z żądaniem ustąpienia Grabowskiego ze stanowiska. Głównym powodem było nieuiszczenie przez Grabowskiego należnych poddanym zobowiązań pieniężnych za roboty na rzecz miasta i włości. Specjalnie w tej sprawie wysłani do Orli urzędnicy radziwiłłowscy ustalili, że była to suma ponad 16 tysięcy złotych. Największy dług Grabowski musiał spłacić mieszkańcom Koszel — 747 zł, Paszkowszczyzny — 737 zł, Werweczek — 767 zł, Redut — 724 zł, Krywiatycz — 618 zł i Orli — 604 zł. Mieszczanie mieli też pretensje do burmistrza Jakubowskiego, który nie uiścił należnych im 24 rubli¹⁴.

Wkrótce Grabowskiego odwołano. Dobra orlańskie przeszły w administrowanie hrabiego Wittgensztejna. W praktyce w jego imieniu zarząd nad majątkiem sprawował Franciszek Kotkowski¹⁵.

Z drugiego roku administrowania Orlą przez hrabiego Wittgensztejna zachował się opis miasta i włości. Liczba domów w Orli w stosunku do początku wieku powiększyła się nieznacznie. Przy ulicy Dworskiej znajdowało się 38 domów, Narewskiej — 65, Poświętnej — 27, Brzeskiej — 40, Ryńskiej — 41, Zaułku Dworskim — 18 i Rynku — 23, razem 252 domy. Największą wsią włości nadal były Koszele — 48 domów. Za nimi plasowały się Topczykały — 35 domów, Reduty — 34, Krywiatycze — 25, Paszkowszczyzna — 17, Toporki — 16, Szernie — 15, Mikłasze — 14, Werweczki — 12 i Wólka — 7 domów¹⁶.

W liczbie mieszkańców włości pozwala nam zorientować się *Bierzczak składania na zdanie Rekrutow i dopłaty*¹⁷. Podana w zestawieniu liczba rekrutów z poszczególnych miejscowości jest dziesięciokrotnie niższa od liczby ich mieszkańców. Tak więc z Koszel, liczących 270 mieszkańców, wzięto 27 rekrutów itd. Ogólna liczba rekrutów z włości wyniosła 187 osób. Mnożąc ją przez dziesięć otrzymamy 1 870 osób zamieszkujących miasto i włość. Nie jest to jednakże liczba pełna, gdyż przy poborze pominięci zostali Żydzi orlańscy, stanowiący ponad 60 proc. ludności miasta¹⁸.

Przytoczona liczba mieszkańców miasta i włości w 1832 r. pokrywa się prawie idealnie z danymi o liczbie parafian w cerkwi orlańskiej z 1828 r.¹⁹ Według *Wiedomości* do orlańskiej parafii należało wówczas 1 885 wiernych. Możemy więc wnioskować, że chrześcijańska ludność włości około 1830 r. prawie w stu procentach należała do Kościo-

ła wschodniego.

Lata trzydzieste XIX wieku przynoszą ważne zmiany w kwestiach konfesyjnych. Zainicjowany przez arcybiskupa litewskiego Iosifa Siemaszkę ewolucyjny proces zjednoczenia Cerkwi unickiej z prawosławną zaczął przynosić owoce. Do wystroju cerkwi powracały ikonostasy, łaćńskie monstrancje zamieniano *darochranitielnicami*. Trwała praca wśród duchowieństwa mająca na celu uświadomienie ważności powrotu do prawosławia.

W końcu 1834 r. do Orli dotarło zalecenie arcybiskupa Siemaszki o potrzebie wzniesienia ikonostasu w miejscowej cerkwi²⁰. Parochem był wówczas o. Aleksy Makowielski, wywodzący się ze starego rodu duchownych unickich. Mimo to w zjednoczeniu z Cerkwią prawosławną nie widział on zdrady wyznania, lecz powrót do jedności kanonicznej z Cerkwią swych dalekich przodków. Gdy w 1839 r. w Połocku ogłoszono akt zjednoczenia Cerkwi, o. Aleksy wraz z wiernymi bez wątpliwości przyjął go do wiadomości. Dzięki temu parafię orlańską ominęły niepokoje, inspirowane przez duchownych, które miały miejsce w sąsiednich parafiach w Starym Korninie, Nowoberezowie i Czyżach.

Nie są nam znane w parafii orlańskiej przypadki przejścia z unii na rzymski katolicyzm. O. Aleksego Makowielskiego darzył zaufaniem sam arcybiskup Siemaszko. Gdy proboszcz cerkwi w Szczytach o. Michał Bańkowski był wysłany do Żyrowic *dla udostowierienija w blagonadiożnosti*, o. Aleksy otrzymał polecenie pełnienia funkcji administratora tej parafii²¹. Zjednoczenie Cerkwi było chyba głównym zagadnieniem społecznym, którym żyła Orla na przełomie lat 30. i 40. XIX wieku.

Inną ważną dla jej mieszkańców sprawą była walka o zachowanie praw mieszczańskich. Pomni siedemnastowiecznych przywilejów mieszkańcy Orli uważali siebie za mieszczan na równi z bielszczanami czy kleszczelowcami. Swoją mieszczańską wyższość starali się ujawniać poprzez koligacje rodzinne. Jeszcze w XIX wieku sprawą honoru dla mieszkańca Orli było zawarcie związku małżeńskiego z innym mieszczaninem — na przykład w 1883 r. w samej Orli zawarto dziewięć ślubów i jedynie w przypadku dwóch jedna ze stron pochodziła z okolicznych wsi²².

12. Przykład zaświadczenia z pieczęcią majątku wydanego w 1849 r. przez administratora majątku Orła Jakubowskiego osobom zamierzającym wziąć ślub cerkiewny

Prawa mieszczan orlańskich kwestionował Ryszard Daszkiewicz, zarządca z ramienia księcia Wittgensztejna. W 1837 r. orlanie zwrócili się do władz z prośbą o respektowanie praw i przywilejów nadanych im przez Radziwiłłów w XVII wieku. Dopiero w 1852 r. został wydany *Ukaz*, w którym w imieniu *Jego Wieliczejstwa Impieratora* nakazano zachować *prawa mieszczaństwa na równie s proczimi zasztatnymi gorodami*²³. Mimo to zarządca dóbr nadal kwestionował prawa miesz-

czan, nazywając ich *włościanami*. W swym piśmie skierowanym w 1864 r. do Sądu Powiatowego w Bielsku Daszkiewicz tłumaczył, że Krzysztof Radziwiłł *chotia był w dołżnosti Wilenskogo Wojewody i Hietmana Wielikogo Kniażestwa Litowskogo, a rawno i starostaju raznych miestnostiej, no eti dostoinstwa nie dawali jemu prawa żalawat' priwilejami, kotorije by mogli byt' rownostnymi korolewskim priwilejam (...)*²⁴.

Na domiar złego Daszkiewicz w międzyczasie zajął mieszczańskie grunta w uroczysku *Zielonka*, naddatki werweckie, naddatki koło Krywiatycz oraz wygon pod miasteczkiem, w którym wyciął las olchowy. Sprawa miała finał w sądzie, który uznał zajęcie ziemi za bezprawne²⁵.

Wspomniane w dokumencie z 1864 r. *naddatki Werweckie* były już widocznie tylko słownym wspomnieniem po dawnej wsi. Wzmiankowana jeszcze w 1832 r. wieś przestała istnieć zapewne w wyniku epidemii cholery, która zdziesiątkowała mieszkańców Podlasia w latach 1852-1855. Według tradycji ustnej ocalali mieszkańcy Werweczek zostali przesiedleni do Wólki i Mikłasz. Inne światło na tę sprawę rzucają spisy parafian orlańskich z lat 1843-1855. W żadnym z nich nie figuruje wieś Werweczki.

Nie tylko spór z mieszczanami orlańskimi absorbował zarządcę Daszkiewicza. W 1843 r. do *Masy Radziwiłłowskiej* wystąpili z roszczeniami przedmieszczanie bielscy ze wsi Spiczki. Powołując się na *Lustrację* z 1563 r. Spiczki udowodniały, że Wólka i Topczykały bezprawnie przywłaszczyły sobie 27 morgów ziemi. Daszkiewicz konsultował się w tej sprawie z archiwistą Radziwiłłów z Nieświeża, Romualdem Symonowiczem. Symonowicz przedłożył mu niebawem szereg wypisów z dokumentów ziemskich dotyczących tego obszaru, od początku XVI wieku poczynając²⁶. Ostatecznie rozstrzygnięcie sporu między Spiczkami i Orlą przełożono do czasu *rozgraniczenia generalnego*.

Licząca w 1867 roku 1 375 mieszkańców Orla²⁷ z każdym rokiem stawała się miastem o coraz większej przewadze ludności żydowskiej. Paweł Bobrowski twierdzi, że Żydów było w Orli ok. 91 proc., chociaż liczba ta wydaje się zawyżona. Niewątpliwie jednak Żydzi kształtowali ówczesny krajobraz kulturowy miasta. Wielka synagoga i szkoła talmudyczna tętniły życiem. Żydzi opanowali handel w mieście i włości. Na

13. Wnętrze synagogi
z XIX-wieczną poli-
chromią. Stan sprzed
1938 r.

ulicy Narewskiej i przy Rynku rozbrzmiewał głównie język jidysz. Inaczej było tylko w czasie dni targowych oraz większych świąt prawosławnych, kiedy ulice miasta zapełniały setki białoruskich włościan z okolicznych wsi.

Kultura żydowska przenikała również do białoruskich domów. W rodzinach prawosławnych nierzadko można było spotkać starotestamentowe imiona Abraham, Samuel, Izajasz. W sobotę, gdy życie w Orli praktycznie zamierało, również mniejszość prawosławna starała się nie naruszać świątecznej atmosfery sąsiadów. Wiele rodzin żydowskich w soboty wynajmowało chrześcijan do prac gospodarskich. Stałe kontakty z Żydami pozwoliły wielu Białorusinom na dobre opanowanie języka jidysz.

W pierwszych latach powłaszczeniowych dola mieszczan orlańskich nie była lekka. Co prawda otrzymali oni na własność działki, na których wcześniej *siedzieli*, jednak po podzieleniu ich na wszystkich członków rodziny nadziały ziemi były bardzo małe. Jednocześnie znacząca część najlepszych gruntów nadal pozostawała w rękach wielkich posiadaczy. Oprócz księcia Wittgensztejna, właścicielami gruntów orlańskich byli w II połowie XIX wieku Aleksander Malczewski i Aleksander Oskarowicz Paton. Dopiero w latach 80. i 90. XIX wieku rozpoczęli oni wzmożoną wyprzedaż gruntów. W Archiwum Państwowym w Białymstoku w zespole *Starszego Notariusza Grodzieńskiego* przechowuje się szereg aktów notarialnych dotyczących tej sprawy.

Jedną z pierwszych transakcji była sprzedaż przez księcia Wittgen-

szejna ziemi włościanom z Toporek²⁸. Włościanie z poszczególnych wsi grupowali się w *Towarzystwa*. Takie *Towarzystwa* z Hołod (26 osób), Koszel (31), Szczyt (41) w latach 1893-1894 zakupiły grunta u Aleksandra Patona²⁹. Dwudziestopięciosobowe *Towarzystwo* z Szerni w ten sposób wykupiło grunta folwarku Baranowszczyzna. Niedługo po transakcji asesor D. Bielizo interweniował w sprawie opuszczenia folwarku przez Patona³⁰.

Bardzo intratna dla Aleksandra Patona okazała się sprzedaż gruntów pod budowę kolei żelaznej Bielsk—Białowieża³¹. Kolej, budowana w latach 1895-1896, ominęła niestety Orłę w odległości kilku kilometrów. Odbiło się to niekorzystnie na rozwoju gospodarczym miasta, które nigdy nie skorzystało na jej przeprowadzeniu.

Wraz z rozwojem ekonomicznym włości orlańskiej powodującym bogacenie się jej mieszkańców powinien być iść w parze rozwój intelektualny. Rozumiał to doskonale proboszcz o. Platon Ralcewicz, który w 1884 r. przyczynił się do powołania szkół parafialnych w Krywiatyczach, Szerniach, Paszkowszczyźnie, Redutach i Topczykałach. Były to szkoły jednoklasowe, skupiające średnio po 25 dzieci. Nauczycielami byli absolwenci *narodnego uczyliścza*, działającego w Orli od połowy XIX wieku³².

Trudy o. Ralcewicza związane z organizacją szkół niebawem doceniły władze duchowne. W 1885 r. proboszcz otrzymał pochwałę od władz diecezjalnych.

Różne koleje losu przechodziły wiejskie szkółki, jednak dzięki uporowi o. Ralcewicza większość z nich przetrwała, powstawały też nowe. Stan szkolnictwa cerkiewnego w 1900 r. obrazuje tabela:

W samej Orli działało *Narodnoje Uczyliścze*. W 1900 r. uczyło się w nim 124 uczniów. Nauczycielem był tu Bazyli Czetyrbok, absolwent świsłockiego Seminarium Nauczycielskiego³³. W tymże roku we wszystkich szkołach parafii orlańskiej uczyło się 283 dzieci.

Na początku XX wieku włość i sama Orla przeżywały niespotykany w dotychczasowej historii rozkwit demograficzny. Nigdy wcześniej w Orli nie mieszkało aż 4 286 mieszkańców (stan z końca 1900 r.). Przeważali Żydzi, których było 3 678, czyli ponad 80 proc. Było ich więcej niż wszystkich parafian (3 442 zasiedlających 433 domy). Najwięcej do-

mów prawosławnych było w Orli — 105. Dużymi wsiami były Koszele — 73 domy, Krywiatycze — 47, Reduty — 44, Topczykały — 39. Prawie jednakowa liczba domów była w Toporkach — 28, Paszkowszczyźnie — 28, Szerniach — 26, Mikłaszach — 25. Najmniejsza Wólka liczyła 18 domów. Poza tym w granicach parafii prawosławnej zamieszkiwało 91 rzymskich katolików³⁴.

W 1900 roku teren dawnej włości wraz z miastem zamieszkiwało 7 111 mieszkańców. „Nowa” włość orlańska utworzona w 1861 r. była obszerniejsza i obejmowała swym zasięgiem również Dubicze Cerkiewne i przylegające wsie. Początek XX wieku sprzyjał dalszemu wzrostowi liczby mieszkańców.

Do Orli dochodziły zatrważające wieści o rewolucji 1905 r. i pogromach żydowskich w Białymstoku. Takie przejawy nietolerancji ominęły miasteczko. Prawosławni Białorusini byli przyjaźnie nastawieni do swych semickich sąsiadów.

Nastroje panujące w stosunkach prawosławno-żydowskich ujawniła wizyta w Orli w 1907 r. biskupa grodzieńsko-brzeskiego Michała. Uroczystość powitania opisywały „Grodnieskije Jeparchialnyje Wiedomości”. Przy wjeździe do Orli biskup był powitany przez społeczność żydowską chlebem i solą oraz przemówieniem jednego z bardziej szanowanych wyznawców religii mojżeszowej. W odpowiedzi biskup Michał stwierdził, że *prawosławni zawsze są gotowi żyć w pokoju z sąsiadami. Istnieje jednak potrzeba, aby przedstawiciele społeczności żydowskiej działali uspokajająco na młode pokolenie żydowskie, ponieważ zachowanie pokojowych stosunków zależy bardziej od Żydów, aniżeli od prawosławnych*³⁵.

Pomni słów biskupa mieszkańcy Orli obydwu narodowości starali się nadal żyć w łądzie i pokoju.

W 1914 r. do Orli dotarła wieść o wojnie. Niebawem część gospodarzy zmobilizowano na front. Pozostałych wkrótce miał spotkać los jeszcze gorszy.

- 1 APwB, Teki Glinki 316, k. 19. List T. Lachowicza do Izabeli Branickiej z 26.09.1795 r.
- 2 APwB, Kamera, sygn. 2901.
- 3 J. Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich. Prusy Nowowschodnie*, Poznań 1963, s. 67.
- 4 APwB, Kamera, sygn. 2899, s. 43.
- 5 Tamże, sygn. 2899[3a], k. 81.
- 6 Tamże. Według innego opisu tylko 15. Por. J. Wąsicki, dz. cyt.
- 7 Tamże, sygn. 2899, s. 111.
- 8 P. Bobrowski, *Matieriały dla statistiki Grodnieńskiej gubernii*, S.-Pietierburg 1863, t. II, s. 1043.
- 9 APwB, Kamera, sygn. 2901.
- 10 Tamże, sygn. 2291, k. 88.
- 11 AGAD, AR XXV, sygn. 2914/1.
- 12 Tamże.
- 13 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1669, k. 2.
- 14 Tamże, k. 4-17.
- 15 Tamże, f. 694, op. 2, nr 6039.
- 16 Tamże, k. 131.
- 17 Tamże, k. 129-130.
- 18 Orłańskie Towarzystwo Żydowskie oprócz rodowitych mieszkańców Orli skupiało od 1825 r. ponad tysiąc Żydów z Bielska. Por. J. Jaroszewicz, *Gorod Bielsk*, „Żurnał Ministerstwa Wnutriennich Dieł”, nr 11, 1848 r. W 1847 r. sam Orłański Okręg Bożniczy liczył 4 436 wyznawców religii mojżeszowej. Por. T. Wiśniewski, *Bożnice Białostoczczyzny*, Białystok 1992, s. 182.
- 19 Archiwum Diecezjalne w Drohiczyńcu, „Wiedomost’ o diekanacie bielskom sob-rannaja za god 1828”.
- 20 *Zapiski Iosifa Siemaszki, mitropolita Litowskiego*, S.-Pietierburg 1883, t. 3, s. 115.
- 21 Tamże, t. 3, ss. 397-403.
- 22 Archiwum Parafii Orłańskiej (dalej: APO), Księga metrykalna parafii orłańskiej z 1883 r.
- 23 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1471.
- 24 Tamże, k. 27v.
- 25 Tamże, k. 32v.
- 26 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1470, k. 1-10.
- 27 APwB, Teki Glinki 222, s. 1.
- 28 APwB, Zespół Starszy Notariusz Grodzieński, sygn. 9836.
- 29 Tamże, sygn. 10944, 11171, 11172.
- 30 Tamże, sygn. 11173, 11179.
- 31 LEV, 1885, s. 39.
- 32 APO, „Klirowyja Wiedomosti”, 1900 r., k. 78.

³³ Tamże, k. 80.

³⁴ Tamże, k. 81.

³⁵ Grodzienskije Jeparchialnyje Wiedomosti, 1907, s. 199.